



Sygn. akt II CSKP 199/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości - S. sp. z o.o. w upadłości w M.
przeciwko C. sp. z o.o. w T.

o uznanie czynności za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 lutego 2022 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 marca 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości - S. spółka z o.o. w upadłości z siedzibą w M. w pozwie skierowanym przeciwko C. sp. z o.o. z siedzibą w T. domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego czynności ustanowienia hipoteki umownej

łącznej do kwoty 10 700 000 zł ustanowionej 5 marca 2014 r., obciążającej nieruchomość gruntową, składającą się z działek nr: [...]2 i [...]5, położonych w M., gmina W., objętej księgą wieczystą nr [...].

Wyrokiem z 1 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo.

Wyrokiem z 27 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uznał za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości S. spółka z o.o. w upadłości w M. czynność ustanowienia hipoteki umownej łącznej do kwoty 10 700 000 zł ustanowionej 5 marca 2014 r., obciążającej wskazaną powyżej nieruchomość gruntową.

Sąd drugiej instancji ustalił, że upadła spółka i pozwana pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych. W dniu 31 grudnia 2013 r. doszło między nimi do zawarcia umowy konwersji wierzytelności. W dniu 5 marca 2014 r. upadła spółka ustanowiła hipotekę umowną łączną do kwoty 10 700 000 zł na rzecz pozwanej. W dniu 15 grudnia 2014 r. strony zawarły aneks do tej umowy. W dniu 30 grudnia 2014 r. nastąpiła sprzedaż przedmiotowej nieruchomości przez upadłą spółkę na rzecz pozwanej oraz na rzecz C. S.A. w K.. W dniu 20 września 2016 r. ogłoszono upadłość S. sp. z o.o. w M..

Pozwana dostarczała materiały do produkcji upadłej spółce. Wielokrotnie zwracała się o spłatę przeterminowanego zadłużenia. Upadła spółka nie była w stanie jednorazowo spłacić całego zadłużenia. Na potrzeby umowy konwersji zmniejszono wysokość faktycznego zadłużenia do kwoty 7 500 000 zł. Sama umowa konwersji była korzystna finansowo dla upadłej spółki, gdyż zmniejszała wysokość zadłużenia i odraczała terminy płatności oraz obniżała wartość roszczeń odsetkowych. W momencie ustanawiania hipoteki pozwana była na trzecim miejscu, jako wierzyciel hipoteczny. Upadła spółka udzielała zabezpieczeń rzeczowych również na rzecz innych wierzycieli. Obrót między pozwaną a upadłą spółką oscylował w latach 2009-2012 w granicach od sześciu do dziewięciu milionów złotych. Dla pozwanej był to wtedy największy odbiorca towarów. Cały obrót pozwanej, która jest spółką skupiającą się na handlu, wynosił od dwudziestu czterech do czterdziestu dwóch milionów złotych.

Upadła spółka i pozwana miały powiązania przez osoby prawne i fizyczne, będące współnikami, w szczególności przez M. W., K. W., J. T. i G. T..

Sąd Apelacyjny uznał, że choć to syndyk masy upadłości był stroną powodową, to jego żądanie dotyczące uznania za bezskuteczną czynności ustanowienia hipoteki, mogło wywrzeć skutki tylko w stosunku do masy upadłości. Przebieg procesu i postawa obu jego stron, nie może pozostawiać wątpliwości, że taka była nie tylko wola powoda, ale tak również żądanie pozwu było interpretowane przez stronę pozwaną. W takiej zaś sytuacji oświadczenia złożonego przez powoda na rozprawie 1 sierpnia 2018 r. nie sposób było traktować jako zmiany (przekształcenia) powództwa, ale jedynie jako doprecyzowanie - pierwotnie błędnie skonstruowanego - żądania.

Sąd drugiej instancji wskazał, że spółka S. i pozwana współpracowały ze sobą, powiązane były gospodarczo i osobowo. Dla instytucji skargi pauliańskiej z art. 527 k.c. wystarczające jest, aby podmioty te pozostawały ze sobą w stałych kontaktach gospodarczych. Oznacza to, że zachodzi domniemanie, o którym mowa w art. 527 § 4 k.c., tj. pozwana miała świadomość, iż spółka S. działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód wykazał okoliczności wskazujące na pokrzywdzenie wierzycieli. Już w 2013 r. upadła spółka miała zadłużenie wynoszące 23 177 627,64 zł, w 2014 r. - 15 869 198,65 zł, w 2015 r. - 18 719 147,37 zł. Stan ten aż do ogłoszenia upadłości 20 września 2016 r. nie uległ poprawie. Oznacza to, że ustanowienie 5 marca 2014 r. rzeczowej hipoteki na rzecz pozwanej stanowi pogłębienie stanu niewypłacalności spółki. Ustanowienie hipoteki stanowiło bowiem wyłączenie nieruchomości spod ewentualnej egzekucji dla wszystkich pozostałych wierzycieli. Pierwszeństwo zaspokojenia wierzytelności uzyskał tylko jeden z wierzycieli, tj. pozwana, która była powiązana osobowo i gospodarczo z upadłą spółką.

Sąd Apelacyjny wskazał, że co do zasady dłużnik ma prawo wyboru wierzyciela, którego chce spłacić, skoro przy wielości wierzycieli przepisy nie przewidują szczególnej kolejności ich zaspokojenia. Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem pozostałych w okolicznościach, które wskazują na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości dłużnika i wyprowadzania z jego majątku istotnych składników. W niniejszej sprawie takie uprzywilejowanie jednego

z wierzycieli i zapewnienie mu zaspokojenia jako dłużnikowi rzeczowemu, praktycznie z całkowitym wyłączeniem innych wierzycieli, musi być uznane za arbitralny wybór wierzyciela, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem innych wierzycieli. Ustanowienie zabezpieczenia hipotecznego nastąpiło w sytuacji, gdy dłużnik miał bardzo znaczne zaległości płatnicze, o czym świadczy choćby wysokość długu względem pozwanej. Nie zaspokajał też, przynajmniej częściowo, innych wierzycieli, a jego sytuacja pogarszała się. Podkreślenia wymaga, że już po ustanowieniu hipoteki łącznej i wpisaniu jej w czterech księgach wieczystych obejmujących nieruchomości dłużnika, nieruchomości objęte trzema księgami, o bardzo znacznej wartości dłużnik zbył, a jednym z nabywców była pozwana. Na dodatek wierzytelność dłużnika z tytułu ceny została potrącona z wierzytelnością zabezpieczoną opisaną hipoteką łączną. To również przemawia za przyjęciem, że dłużnik traktował pozwaną jako wierzyciela w sposób uprzywilejowany.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w zw. z art. 391 w zw. z art. 371 § 1 k.p.c., polegające na braku wskazania przez Sąd drugiej instancji - nawet w sposób pośredni - podstawy faktycznej rozstrzygnięcia;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 w zw. z art. 527 § 2 k.c. w zw. z art. 131 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (aktualnie tekst jednolity Dz.U. z 2020 r., poz. 1228 ze zm. - dalej: „p.u.”) przez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, że wskutek dokonania czynności prawnej zaskarżonej skargą pauliańską ziszczone zostały przesłanki uzasadniające uwzględnienie zgłoszonego przez powoda roszczenia;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące niezasadnym przyjęciem, że przez ustanowienie hipoteki na nieruchomości dłużnika doszło do pogłębienia jego niewypłacalności, a w konsekwencji również do pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.;

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 75 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (aktualnie tekst jednolity Dz.U. z 2019 r., poz. 2204 ze zm. - dalej: „u.k.w.h.”) w zw. z art. 1025 § 1 w zw. z art. 1000 § 1

k.p.c. w zw. z art. 12 ust. 1 u.k.w.h. w zw. z art. 527 § 2 k.c. oraz art. 348 w zw. z art. 345 w zw. z art. 336 p.u. w zw. z art. 12 ust. 1 u.k.w.h. w zw. z art. 527 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie, skutkujące brakiem dokonania właściwej oceny prawnej stanu faktycznego w zakresie ustalenia konsekwencji prawnych istnienia na nieruchomości obciążonej hipoteką na rzecz pozwanego innych zabezpieczeń hipotecznych, posiadających wyższy stopień uprzywilejowania od hipoteki ustanowionej na rzecz pozwanego;

5. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 527 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące brakiem prawidłowego ustalenia w procesie strony, na której ciążył obowiązek dowodowy w zakresie wykazania poszczególnych okoliczności faktycznych związanych z zaistnieniem przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, że ustanowienie zabezpieczenia rzeczowego na nieruchomości dłużnika w okresie poprzedzającym ogłoszenie upadłości o ponad osiemnaście miesięcy, stanowi samo w sobie pogłębienie niewypłacalności i wypełnienie przesłanki niewypłacalności w wyższym stopniu;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 2 w zw. z art. 527 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że w rozpoznawanej sprawie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, ponieważ ustanowienie hipoteki przez dłużnika na rzecz pozwanego stanowiło formę arbitralnego (dowolnego) zabezpieczenia rzeczowego wyłącznie jednego z wierzycieli;

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, polegające na bezpodstawnym zastosowaniu do roszczenia dochodzonego przez powoda art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 131 p.u., zamiast dokonania oceny jego roszczenia na podstawie art. 530 k.c. w zw. z art. 131 p.u.;

9. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 4 w zw. z art. 530 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której brak było podstaw normatywnych do zastosowania art. 527 § 4 k.c.;

10. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 193 § 1 w zw. z art. 193 § 2¹ w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 160 ust. 1 p.u. polegające na niezasadnym przyjęciu, że dokonanie zmiany żądania pozwu z żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do syndyka masy upadłości, na żądanie uznania czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości, nie stanowi zmiany żądania pozwu w rozumieniu art. 193 §1 k.p.c., przez co nie wymaga złożenia pisma procesowego.

We wnioskach pozwana domagała się uchylenia zaskarżanego orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżanego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Skarżąca zarzuciła m.in. naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (zarzut obejmuje także art. 371 § 1 k.p.c., ale w Kodeksie postępowania cywilnego takiego przepisu nie ma). Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. - sprzed nowelizacji, która weszła w życie 7 listopada 2019 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) - uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. tylko wyjątkowo może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy skutek uchybienia konkretnym wymaganiom stawianym treści uzasadnienia wyroku zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, gdyż jego motywy nie pozwalają na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw określonego rozstrzygnięcia (por. np. niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10; z 16 listopada 2011 r., V CSK 527/10; z 24 stycznia 2019 r., II CSK 755/17; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, iż uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji, z uwagi na odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c., musi zawierać między innymi wskazanie okoliczności faktycznych, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia obejmuje ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione oraz ocenę dowodów stanowiących podstawę tych ustaleń. Ustalenie stanu faktycznego sprawy stanowi warunek prawidłowego zastosowania prawa materialnego. Przy uwzględnieniu charakteru postępowania apelacyjnego judykatura dopuszcza uproszczony sposób wskazania przez sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez stwierdzenie, że sąd ten podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, jeżeli takiej oceny dokonuje sąd rozpoznający sprawę na skutek wniesionej apelacji. Konieczne jest jednak wyraźne stwierdzenie w tym zakresie, zawarte w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2014 r., III CSK 256/13, niepubl.).

Sąd *ad quem* nie skorzystał z uproszczonej formy zaaprobowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji przez przyjęcie ich jako własnych. Nie wskazał również w inny sposób, czy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a jeżeli tak, to czy w całości, czy w określonym zakresie. W rezultacie sporządzone przez Sąd drugiej instancji uzasadnienie orzeczenia nie spełnia wymogów zawartych w art. 328 § 2 k.p.c.

Przypomnieć trzeba, że przepis ten m.in. wymaga, aby uzasadnienie wyroku zawierało wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a więc faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Innymi słowy w sytuacji, gdy sąd drugiej instancji dokonuje odmiennych ustaleń faktycznych od sądu pierwszej instancji, powinien sporządzić w istocie uzasadnienie według modelu pierwszoinstancyjnego. Powinny być zatem wskazane konkretne fakty i dowody, z których one wynikają. Następnie Sąd powinien jednoznacznie wypowiedzieć się na temat dowodów, którym odmówił wiarygodności. Tymczasem Sąd *ad quem* przedstawił zbiorczy opis stanu faktycznego bez wyodrębnienia określonych okoliczności i bez powiązania ich z odpowiednim materiałem dowodowym. Postąpił tak pomimo, że uznał jednocześnie, iż nie wszystkie wnioski

Sądu Okręgowego były uzasadnione (zob. s. 14 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Przypomnienia wymaga, że Sąd drugiej instancji uznał wniesioną apelację za uzasadnioną i w rezultacie wydał wyrok reformatoryjny. Jednym z zarzutów apelacji było naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu Sądu odwoławczego brak jest jednak jednoznacznego ustosunkowania się do tego zarzutu.

W tym stanie rzeczy w istocie nie wiadomo, na jakich ustaleniach faktycznych Sąd odwoławczy oparł swoje rozstrzygnięcie reformatoryjne. Sporządzone uzasadnienie nie pozwala na jednoznaczne odtworzenie toku rozumowania Sądu Okręgowego. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. okazał się w pełni uzasadniony. Uchybienie to uniemożliwiało kontrolę kasacyjną zaskarżonego wyroku i uzasadniało uwzględnienie skargi w ramach zarzutów wypełniających podstawę naruszenia przepisów postępowania. Już tylko z tych przyczyn orzeczenie Sądu drugiej instancji podlegało uchyleniu, a sprawa przekazaniu temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Właściwa ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego możliwa jest tylko wówczas, gdy brak naruszeń przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W rezultacie w okolicznościach niniejszej sprawy, dopiero sporządzenie przez Sąd drugiej instancji uzasadnienia, odpowiadającego wymogom z art. 328 § 2 k.p.c., umożliwi odpowiednie ustosunkowanie się do podstawy prawnej orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2019 r., II CSK 183/18, niepubl.).

Jednocześnie podnieść należy, że stanowisko Sądu odwoławczego w zakresie rozstrzygnięcia kwestii związanej ze zmianą żądania pozwu było w pełni przekonujące. Zgodzić się należy z konkluzją Sądu, że w okolicznościach niniejszej sprawy, w istocie chodziło o doprecyzowanie wytoczonego powództwa, a nie o jego zmianę.

Na marginesie wskazać trzeba, że Sąd drugiej instancji w zasadzie pominął problematykę uprzednich wpisów hipotek obciążających przedmiotowe nieruchomości. Nie jest to tylko kwestia braku ustaleń faktycznych w tym zakresie, ale także przeszkoda do dokonania merytorycznej oceny wytoczonego powództwa pauliańskiego.

Pamiętać bowiem trzeba, że między niewypłacalnością dłużnika a podjęciem przez niego czynności prawnej musi zachodzić zależność ujmowana na ogół jako związek przyczynowy; czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2007 r., II CSK 323/07, niepubl.). Do oceny tego związku przyczynowego właściwa jest chwila, w której wierzyciel wystąpił ze skargą pauliańską. Niewypłacalność dłużnika musi istnieć zarówno w tej chwili, jak i w chwili orzeczenia przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną - art. 316 § 1 k.p.c. [M. Sychowicz [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, teza 5 do art. 527].

Warto też zwrócić uwagę na przekonujące stanowisko wyrażone w judykaturze, a mianowicie, że po ogłoszeniu upadłości dłużnika powództwo pauliańskie zarówno skierowane przeciwko osobie trzeciej o uznanie za bezskuteczną czynności dokonanej z tą osobą przez dłużnika, jak i skierowane przeciwko następcy prawnemu osoby trzeciej, na rzecz którego osoba trzecia rozporządziła korzyścią uzyskaną od dłużnika, o uznanie za bezskuteczną czynności mającej za przedmiot to rozporządzenie, może być jednak, inaczej niż przewidują to art. 527-534 k.c., wytoczone tylko przez jedną z osób wymienionych w art. 132 ust. 1 p.u., do których należy syndyk. Inną modyfikacją w stosunku do przepisów prawa cywilnego o akcji pauliańskiej, podyktowaną celami postępowania upadłościowego, jest zakres bezskuteczności orzekanej na żądanie syndyka; czynność staje się bezskuteczna wobec masy upadłości. Inne są też konsekwencje orzeczonej bezskuteczności czynności: to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a jeżeli przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości wpłaca się równowartość w pieniądzu (art. 134 p.u.). Odpada też w razie stosowania przepisów o akcji pauliańskiej na podstawie odesłania zawartego w art. 131 p.u. potrzeba udowodnienia w taki sposób, jaki jest stosowany, gdy ze skargą występuje wierzyciel (por. co tego wymagania wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07), że czynność dłużnika z osobą trzecią została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli (art. 527 § 2 k.c.), w takim bowiem razie niewypłacalność dłużnika potwierdza jego upadłość (por. wyroki Sądu Najwyższego:

z 3 października 2007 r., IV CSK 184/07, i z 12 stycznia 2012 r., II CSK 273/11). Aktualnie natomiast w ramach odesłania przewidzianego w art. 131 p.u. pozostają wymagania zaskarżalności, wynikające z przepisów prawa cywilnego o akcji pauliańskiej, dotyczące związku czynności dłużnika dokonanej z osobą trzecią z niewypłacalnością dłużnika (por. co do tego związku np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2012 r., II CSK 548/11) oraz odnoszące się do świadomości dłużnika działania z pokrzywdzeniem wierzycieli w chwili dokonywania czynności z osobą trzecią (por. co do wymogu działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2012 r., V CSK 183/11).

Zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie uznaje się za niedopuszczalne co do zasady objęcie akcją pauliańską czynności stanowiącej wykonanie przez dłużnika zobowiązania wobec jednego tylko z wierzycieli, choćby czynność ta prowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli.

O ile jednak sama zasada niezaskarżalności akcją pauliańską czynności dłużnika, stanowiącej wykonanie zobowiązania w stosunku do jednego tylko z jego wierzycieli, jest - z przywołaniem różnych argumentów - szeroko akceptowana, o tyle zakres zastosowania tej zasady jest dyskusyjny. Z jednej strony, akcentuje się niezaskarżalność akcją pauliańską takich czynności dłużnika dokonanych z wierzycielem, które ściśle odpowiadają zobowiązaniu dłużnika pod względem rodzaju, sposobu i terminu należnego od niego świadczenia, z drugiej zaś strony, wyraża się sprzeciw wobec wyłączenia z zakresu zastosowania akcji pauliańskiej czynności dłużnika stanowiących wykonanie zobowiązania wobec jednego tylko z wierzycieli, jeżeli dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w wyniku zмовы z nim w celu szkodenia innym wierzycielom lub uczynił to w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania wybranego wierzyciela kosztem pozostałych, zwłaszcza w okolicznościach wskazujących na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości dłużnika, albo w razie spełnienia w miejsce świadczenia odpowiadającego treści zobowiązania innego świadczenia, w szczególności o wyższej wartości. Podkreślając wyłączenie z zakresu zastosowania akcji pauliańskiej czynności ściśle odpowiadającej zobowiązaniu, usuwa się z grupy czynności niezaskarżalnych także spełnienie świadczenia w wykonaniu

zobowiązania naturalnego; każdego rodzaju, tzn. bez względu na przyczynę niemożności dochodzenia wykonania zobowiązania na drodze sądowej (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego: z 21 stycznia 1937 r., I C 854/36; z 23 listopada 2005 r., II CK 225/05; z 5 lipca 2007 r., II CSK 118/07; z 13 kwietnia 2012 r., III CSK 214/11, i z 8 października 2014 r., II CSK 762/13). Można zatem przyjąć, że uwzględniając, iż dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie, a wierzyciel w zasadzie nie powinien powstrzymywać się od przyjęcia należnego mu świadczenia, respektuje się niezaskarżalność czynności dłużnika, stanowiącej wykonanie zobowiązania, choćby czynność ta prowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli, o tyle tylko, o ile nie otwiera to drogi do nadużyć godzących w interesy chronione akcją pauliańską (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 2017 r., I CSK 157/16, niepubl.; a także wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2021 r., I CSKP 33/21, OSNC 2022, nr 3, poz. 24).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.